

Sygn. akt V GC 271/19 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Bartosz Łopalewski
Protokolant:	sekr. sąd. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2019 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. spółki komandytowa

w N.

przeciwko J. M., M. M., S. M.,

Spółka Jawna (...) w M.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych J. M., M. M., S. M., a także Spółki Jawnej (...) w M. solidarnie na rzecz strony powodowej (...) spółka z o.o. spółki komandytowej w N. kwotę 10.879,33 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści trzy grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 września 2018 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala żądanie pozwu motywowane wierzytelnością o skapitalizowane odsetki ustawowe oraz odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych;

III. zasądza od pozwanych J. M., M. M., S. M., a także Spółki Jawnej (...) w M. solidarnie na rzecz strony powodowej (...) spółka z o.o. spółki komandytowej w N. kwotę 3.917,00 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego;

IV. zasądza od pozwanych J. M., M. M., S. M., a także Spółki Jawnej (...) w M. solidarnie na rzecz strony powodowej (...) spółka z o.o. spółki komandytowej w N. kwotę 1.684,55 zł (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt pięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od kwot:

- 1) 844,08 zł (osiemset czterdzieści cztery złote osiem groszy) od dnia 31 maja 2018 roku do dnia zapłaty,
- 2) 673,36 zł (sześćset siedemdziesiąt trzy złote trzydzieści sześć groszy) od dnia 30 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty,
- 3) 167,11 zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych jedenaście groszy) od dnia 31 marca 2018 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala żądanie pozwu motywowane wierzytelnością o zapłatę zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności;

III. zasądza od pozwanych J. M., M. M., S. M., a także Spółki Jawnej (...) w M. solidarnie na rzecz strony powodowej (...) spółka z o.o. spółki komandytowej w N. kwotę 3.917,00 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt V GC 271/19 upr

UZASADNIENIE

I.

Pozwem z dnia 13 września 2018 roku (data nadania) strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanych kwoty 12.765,88 złotych z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż dochodzi skapitalizowanych odsetek ustawowych (do 31 grudnia 2015 roku) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych (od 1 stycznia 2016 roku) od należności uiszczonych z opóźnieniem (k. 223-226).

Na wezwanie Sądu usunięto brak formalny pozwu sporządzając go na urzędowym formularzu stosowanym w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym (k. 398-400).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenia powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu (k. 414-418).

Strona powodowa uzupełniała stanowisko procesowe w piśmie z dnia 7 stycznia 2019 roku (k. 433-436).

II.

Pozwem z dnia 12 grudnia 2018 roku strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanych kwoty 19.882,46 złotych z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż dochodzi rekompensaty za koszty odzyskiwania roszeń w transakcjach handlowych (k. 4-13).

Na wezwanie Sądu usunięto brak formalny pozwu sporządzając go na urzędowym formularzu stosowanym w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym (k. 151-155).

Pozwani w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu (k. 166-175).

Strona powodowa uzupełniała stanowisko procesowe w piśmie z dnia 25 kwietnia 2019 roku (k. 200-205).

III.

Na rozprawie wyznaczonej w sprawie opatrzonej sygnaturą V GC 271/19 Sąd nie uwzględnił wniosku strony powodowej o połączenie spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W toku postępowania dowodowego pełnomocnik strony pozwanej zwrócił się o zawieszenie postępowania prowadzonego w sprawie opatrzonej sygnaturą V GC 271/19 do czasu rozstrzygnięcia sprawy opatrzonej sygnaturą V GC 982/18. Strona powodowa sprzeciwiła się wnioskowi.

Na pytanie Sądu pełnomocnik strony pozwanej wyraźnie oświadczył, iż wyraża zgodę na połączenie spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (minuta 1:15:20 protokołu rozprawy z 15 maja 2019 roku).

Sąd – wbrew pierwotnemu rozstrzygnięciu - postanowił połączyć sprawę o sygn. V GC 982/18 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą V GC 271/19 (k. 465).

Stan faktyczny

Pozwani J. M., M. M. i S. M. są współnikami pozwanej spółki.

(niesporne)

Około 2006 roku strona powodowa rozpoczęła współpracę gospodarczą z pozwaną spółką.

Przedstawiciel pozwanej spółki dokonywał w każdym miesiącu u handlowca strony powodowej e-mailowych zamówień towaru w postaci mięsa indyczego. Odnośnie każdej dostawy uzgadniano każdorazowo rodzaj towar, jego ilość oraz cenę.

Dowód: przesłuchanie stron

W pierwszym okresie współpracy towar był wydawany pozwanej spółce na miejscu. W późniejszym okresie strona powodowa zajmowała się także jego przewozem do odbiorcy docelowego (kontrahenta pozwanej spółki) na Słowacji.

Dowód: przesłuchanie stron

Faktury VAT wystawiane były przez stronę powodową odrębnie dla każdego zamówienia i przywożone były wraz z towarem.

Dowód: przesłuchanie stron

Pozwana spółka uiszczała należną cenę z opóźnieniem względem umówionych terminów płatności. Na koniec roku kalendarzowego istniejące zaległości były jednak spłacane w całości.

Dowód: przesłuchanie stron

W okresie od 24 lutego 2015 roku do 8 maja 2018 roku strona powodowa wystawiła pozwanej spółce 154 faktury wskazujące sprzedany towar i jego cenę.

Na fakturach tych wskazano odroczone terminy płatności przypadające pomiędzy 27 lutego 2015 roku a 29 maja 2018 roku

Na każdej fakturze znajdowało się także ostrzeżenie w formie pieczęci o treści „Dopłacasz 40 euro jeśli nie uregulujesz faktury w terminie. Na podstawie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 403)”.

Wszystkie faktury zostało podpisane przez osoby działające imieniu obu stron.

Dowód: faktury (k. 234-287 oraz 21-135)

Wszystkie powyższe należności strona pozwana opłaciła z opóźnieniem względem wskazanych na fakturach terminów płatności.

(niesporne)

Pozwana spółka spłacała zadłużenie zaistniałe w danym roku kalendarzowym najpóźniej do końca tego roku. W ten sposób z początkiem nowego (kolejnego) roku pozwana spółka nie posiadała żadnego przeterminowanego zadłużenia względem strony powodowej.

Dowód: przesłuchanie stron

wydruk rozrachunków (437-446)

Pismem z dnia 4 czerwca 2018 roku strona powodowa wezwała pozwaną spółkę do zapłaty należności w kwocie 110.364,24 złotych jako należności głównych z dziesięciu faktur zakreślając termin 5 dni na spełnienie tego wezwania.

Strona pozwana otrzymała to wezwanie w dniu 6 czerwca 2018 roku.

Dowód: wezwanie (k. 139)

potwierdzenie nadania i odbioru (k. 140-141)

11 czerwca 2018 roku pozwana spółka zapłaciła należność główną objętą dwiema z tych dziesięciu faktur.

(niesporne)

Pismem z dnia 13 czerwca 2018 roku strona powoda wezwała pozwaną spółkę do zapłaty należności w kwocie 80.364,24 złotych jako należności głównych z 8 faktur zakreślając termin 5 dni na spełnienie tego wezwania.

Strona pozwana otrzymała to wezwanie w dniu 15 czerwca 2018 roku.

Dowód: wezwanie (k. 142)

potwierdzenie nadania i odbioru (k. 143-144)

3 lipca 2018 roku pozwana spółka zapłaciła należności główne objęte powyższymi ośmioma fakturami.

(niesporne)

Notą odsetkową z 4 lipca 2018 roku strona powodowa wezwała pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 12.765,88 złotych tytułem odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych w terminie 5 dni od otrzymania wezwania.

W treści noty wskazała wyraźnie numery faktur, oraz sposób naliczania odsetek od każdej z nich.

Pozwana spółka otrzymała notę w dniu 5 lipca 2018 roku.

Dowód: nota (k. 136-137 i 388-389)

potwierdzenie nadania i odbioru (k. 138 i 390)

13 listopada 2018 roku doręczono pozwanej spółce odpis pozwu w sprawie o zapłatę odsetek za opóźnienie.

Dowód: potwierdzenie odbioru (k. 411)

Ocena dowodów

I.

Strony zgodnie podawały, iż łączyła je wieloletnia współpraca gospodarcza, datująca się od około 2006 roku (minuta 21:29, oraz minuta 36:30). Około roku 2015 doszło do zmiany modelu współpracy o tyle, że pozwana spółka nie odbierała towaru sama lecz strona powodowa dostarczała towar na miejsce wskazane przez stronę pozwaną na Słowacji, a więc bezpośrednio do odbiorcy docelowego (minuta 21:47 oraz minuta 38:05).

Strony zgodnie wskazywały także, iż każda dostawa wynikała z odrębnego zamówienia, w którym precyzowano rodzaj towaru, jego ilość oraz cenę (minuta 22:48 oraz minuta 38:30) Twierdzenia te znajdowały potwierdzenie w przedstawionych fakturach, które wskazują, iż poszczególne dostawy różniły się w zakresie asortymentu, ilości towaru oraz cen. Pozwala to przyjąć, iż strony łączyło wiele transakcji handlowych (nie zaś wyłącznie jedna transakcja).

II.

Niesporne było uiszczenie przez pozwaną spółkę należności głównych.

W toku przesłuchania stron zostało ujawnione, iż opóźnienie w zapłacie należności głównych dotyczyło nie tylko tych transakcji, które wskazano w uzasadnieniu pozwów, ale całego okresu współpracy. Twierdzenie pozwanego M. M. zostało w tej mierze wyraźnie potwierdzone przez prezesa zarządu komplementariusza strony powodowej, który wskazał, iż „pan M. nigdy nie były płatnikiem na bieżąco” (minuta 32:00).

III.

Pozwani podnieśli w sprzeciwach ogólnikowo, że „powód nie udowodnił, że opóźnienia w zapłacie pozwanych wynosiły tyle dni, ile wskazano w nocie odsetkowej” (k. 175) oraz przeczyli „jakoby faktury Vat opłacane były przez nich z opóźnieniem wskazanym jak w nocie odsetkowej” (k. 415).

Zarzuty takie, będące w istocie nieudolną próbą niewdania się w spór, nie były procesowo skuteczne. Wbrew obowiązkowi wyrażonemu w art. 3 k.p.c. oraz 210 § 2 k.p.c. pozwani nie złożyli bowiem konkretnego oświadczenia co do twierdzenia o faktach strony przeciwnej, to jest nie wskazali kiedy – ich zdaniem – następowały spłaty zadłużenia.

Pełnomocnik pozwanych sformułował na rozprawie wnioski o zakresienie dodatkowego terminu celem przedstawienia własnych twierdzeń i dowodów odnośnie terminu zapłaty należności głównych (minuta 1:14:34). Wniosek ten Sąd uwzględnił zakreślając termin tygodnia do wskazania na piśmie, które terminy wskazane w wydruku rozrachunków są kwestionowane.

W zakreślonym terminie pełnomocnik pozwanych nie złożył żadnego pisma procesowego. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż terminy uiszczenia należności głównych wskazane w wydruku rozrachunków (k. 437-446) odpowiadają prawdzie (art. 230 k.p.c.).

Powyższe pozwalało przyjąć, iż pozwana spółka wielokrotnie popadła w opóźnienie z zapłatą. Pozwani nie zarzucali w niniejszej sprawie, by terminy zapłaty (umówione pierwotnie i uwidocznione na fakturach) uległy umówieniu na nowo. Ich twierdzenie ograniczone było do wskazywania, iż „ewentualne opóźnienia (...) były zgłaszane”, na co strona powodowa miała „przystawać” (k. 415). Tak enigmatyczne twierdzenie nie mogło być przez Sąd traktowane jako zarzut zmiany treści umowy w zakresie umówionego terminu zapłaty.

IV.

Poprzez przesłuchanie stron Sąd dążył do wyświetlenia, czy w toku wieloletniej współpracy przed czerwcem 2018 roku strona powodowa podejmowała jakiegokolwiek działania polegające na odzyskiwaniu należności od pozwanej spółki.

Przesłuchiwany w charakterze strony M. M. przyznał wiarygodnie, iż osobiście zajmował się współpracą gospodarczą stron, przy czym pozostawał w kontakcie z handlowcem strony powodowej (Z. D.), natomiast prezes zarządu komplementariusza nawiązał z nim kontakt dopiero w 2018 roku (minuta 37:45). Przyznał, iż zdarzało się, że handlowiec groził niedostarczeniem towaru w przypadku braku zapłaty za poprzednią dostawę. Mimo takich gróźb i braku wpłaty towar był jednak dostarczany (minuta 38:10). Wobec tego pozwany M. M. upatrywał po stronie powodowej „współdziałowca zadłużenia”, gdyż „dawała przyzwolenie” na wysokie saldo zadłużenia (minuta 38:36).

Podobnie praktykę powodowej spółki w zakresie windykacji opisywał prezes zarządu komplementariusza (minuta 28:15). Wskazał, iż „pan M. nigdy nie były płatnikiem na bieżąco” (minuta 32:00) a przedstawiciele handlowi dawali mu „te wakacje” (minuta 32:10). Przyznał również, iż handlowcy „lubią dobre, poprawne stosunki mieć z odbiorcą”, od wysokości obrotu zależy bowiem ich prowizja (minuta 29:03).

Prezes zarządu komplementariusza zeznał także wiarygodnie, iż podczas prowadzonej osobiście rozmowy telefonicznej w sprawie niespłaconej jeszcze należności głównej zagroził naliczeniem odsetek za opóźnienie (minuta

25:28), nie domagał się natomiast wówczas zapłaty zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. Kwestia zapłaty zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności została podniesiona w rozmowie stron dopiero po zapłacie należności głównej. Wobec braku uregulowania odsetek za opóźnienie i wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w sprawie V GC 982/18 prezes zarządu komplementariusza po raz pierwszy poruszył temat zapłaty zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności (minuta 26:00 i 27:30). Przyznał także wyraźnie, że wniesienie pozwu o zapłatę zryczałtowanej rekompensaty (a więc sprawie V GC 271/19) było reakcją na brak woli uregulowania odsetek za opóźnienie („Nie byłoby dzisiaj żadnej sprawy tu, gdyby tamte odsetki były zapłacone” – minuta 26:19).

V.

Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia pozwanego M. M. w zakresie, w jakim twierdził, iż z końcem każdego roku kalendarzowego następowała spłata całości zadłużenia z danego roku. Przedstawionych wydruk rozrachunków (ostatecznie niekwestionowany w sprawie) wskazuje, iż faktycznie w grudniu każdego roku następowała spłata wielu zaległych należności z mijającego roku. Dzięki temu nowy rok współpracy rozpoczynany był bez przeterminowanego zadłużenia. W świetle powtarzającej się prawidłowości, za wiarygodne uznał Sąd twierdzenia pozwanego M. M., iż praktyka odwlekania zapłaty do końca roku, była akceptowana przez handlowca strony powodowej, z którym miał on bezpośredni kontakt. Nigdy bowiem – w wieloletniej współpracy – strona powodowa nie wstrzymała kolejnej dostawy mimo istnienia zaległości płatniczych sięgających niekiedy kilkudziesięciu tysięcy złotych. Zakończenie współpracy w 2018 roku wynikało nie tylko ze spiętrzenia się zaległości (która sięgnęła ponad 100 złotych złotych) ale też z kalkulacji ekonomicznej co do nieopłacalności dotychczasowej współpracy (o czym otwarcie twierdził prezes zarządu komplementariusza strony powodowej).

Ocena prawna

I.

Żądanie pozwu motywowane wierzytelnością o zapłatę odsetek za opóźnienie dotyczyło 154 transakcji handlowych. Choć w uzasadnieniu pozwu nie wyliczono tych 154 transakcji, to jednak odesłano w tym zakresie wyraźnie do załączonej do pozwu noty odsetkowej z 4 lipca 2018 roku. Nota ta sporządzona została czytelnie, obejmując wskazanie numeru faktury, termin płatności i termin faktycznej zapłaty, stąd nie zachodziła wątpliwość co do podstawy faktycznej żądania pozwu. Odesłanie do dokumentu towarzyszącego (zamiast przepisania jego treści do uzasadnienia pozwu) nie było próbą uniknięcia obowiązku przytoczenia podstawy faktycznej żądania lecz zabiegiem technicznym.

Żądanie pozwu motywowane kosztem odzyskiwania należności dotyczyło 116 transakcji handlowych. Choć w uzasadnieniu pozwu nie wyliczono tych 116 transakcji, to jednak opisano je (str. 5-11 pozwu) poprzez wskazanie ilości faktur wystawionych w każdym miesiącu współpracy od grudnia 2015 roku do maja 2018 roku. Wszystkie faktury z tego okresu załączono także do pozwu w kopiach, w porządku chronologicznym. Wobec powyższego nie zachodziła wątpliwość co do podstawy faktycznej żądania pozwu. Odesłanie do dokumentu towarzyszącego (zamiast przepisania jego treści do uzasadnienia pozwu) nie było próbą uniknięcia obowiązku przytoczenia podstawy faktycznej żądania lecz zabiegiem technicznym.

II.

Oдноśnie wierzytelności o zapłatę skapitalizowanych odsetek za opóźnienie pozwani podnieśli:

- 1) zarzut nielojalności strony powodowej (wskazując na istnienie bliżej nieokreślonych ustnych ustaleń oraz brak zastrzeżeń co do wykonywanych płatności);
- 2) zarzut przedawnienia (podnosząc, iż pozew wniesiono dopiero 13 września 2018 roku).

III.

Zarzut niełojalności był nietrafny.

Odsetki za opóźnienie stanowią wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału. Nie mają na celu rekompensowania jakiegokolwiek uszczerbku, nie są także zależne od przypisania komukolwiek winy w zaistnieniu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). Odsetki stanowią więc podstawowy – na gruncie systemu prawnego - skutek opóźnienia względem umówionego terminu płatności.

Skoro dla powstania roszczenia o odsetki za opóźnienie nieistotne jest zarówno to, czy wierzyciel poniósł jakąkolwiek szkodę, jak też to, z jakich przyczyn doszło do opóźnienia, nie sposób przyjąć, iż roszczenie o zapłatę odsetek może być niweczone poprzez podniesienie okoliczności faktycznych o charakterze subiektywnym. Nie można oczywiście wykluczyć zarzutu dylatoryjnego (np. zarzutu nadużycia prawa), takiego jednak odnośnie roszczenia o odsetki nie zgłaszano. Co więcej, wobec elementarnego charakteru roszczenia o odsetki za opóźnienie zarzut taki mógłby być uwzględniony jedynie w okolicznościach skrajnych, których w niniejszej sprawie Sąd nie stwierdził.

Nie miało także znaczenia dla sprawy to, że w latach ubiegłych strona powodowa nie oświadczała względem pozwanej spółki o naliczaniu odsetek. Powstanie roszczenia o odsetki nie jest należne od żadnych oświadczeń, zapowiedzi czy ostrzeżeń. Stąd też nieujawnienie odsetek w potwierdzeniach sald (k. 466, 467) nie może być argumentem za niepowstaniem takiego roszczenia. Tym bardziej podpisane jednostronnie druki potwierdzenia sald nie mogą być traktowane jako dowody wygaśnięcia powstałej uprzednio wierzytelności o odsetki.

IV.

Zarzut przedawnienia był częściowo trafny.

Roszczenie o zapłatę odsetek przedawnia się w okresie trzyletnim (art. 118 k.c.).

Skoro pozew wniesiono 13 września 2018 roku, to okres przedawnienia upłynął względem wszystkich tych roszczeń o odsetki, które datowały swoje powstanie na dzień wcześniejszy niż 13 września 2015 roku. Pozwani uprawnieni byli do podniesienia zarzutu przedawnienia w tym zakresie.

Wobec powyższego:

- a) za przedawnione w całości uznał Sąd odsetki od należności głównych objętych fakturami od (...) do (...). Te należności główne zostały bowiem zapłacone przed 13 września 2015 roku, czyli okres opóźnienia przypadł przed 13 września 2015 roku;
- b) za częściowo przedawnione uznał Sąd odsetki od należności głównych objętych fakturami od (...) do (...), gdyż umówione terminy płatności przypadły przed 13 września 2015 roku a faktyczna zapłata nastąpiła później. W tym zakresie nieprzedawnione odsetki przypadające za okres od 13 września 2015 roku do dnia zapłaty wynoszą 409,84 złote;
- c) za nieprzedawnione uznał Sąd odsetki od należności głównych objętych fakturami od (...) do (...) w łącznej kwocie 10.469,49 złotych.

V.

Roszczenie pozwu motywowane odsetkami za opóźnienie okazało się więc zasadne w zakresie kwoty 10.879,33 złotych. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

VI.

Odnośnie wierzytelności o zapłatę zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności pozwani podnieśli:

- 1) zarzut nadużycia prawa (eksponując przede wszystkim kwestię długotrwałości współpracy i nieprzystawalności celów regulacji prawnej poświęconej zryczałtowanej rekompensacie do sytuacji faktycznej zaistniałej w sprawie);
- 2) zarzut przedawnienia (wskazują na termin dwóch lat z art. 554 k.c.)
- 3) zarzut braku zastosowania przepisów ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (wobec umówienia terminów zapłaty krótszych niż 30 dni).

VII.

Przed analizą podniesionych zarzutów krótkiego wyjaśnienia wymaga charakter prawny roszczenia o zapłatę zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. Odpowiedzi wymaga bowiem pytanie, czy roszczenie to jest odrębne względem znanych w prawie krajowym źródeł zobowiązań (i reżimów odpowiedzialności), czy też stanowi element jakiegoś źródła znanego prawu krajowemu.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności.

W myśl art. 10 ust. 2 ustawy oprócz kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę.

Przytoczone przepisy stanowią wynik implementacji prawa wspólnotowego, to jest dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 roku.

Analiza tej dyrektywy nie wskazuje, by intencją prawodawcy europejskiego było stworzenie pod pojęciem „rozsądnej rekompensaty” (art. 6 ust. 3 dyrektywy) nowej kategorii roszczenia, w szczególności roszczenia autonomicznego względem prawodawstwa krajowego. Celem – w świetle wstępu do dyrektywy – wydaje się być jedynie utrzymanie w porządkach krajowych regulacji pozwalających rekompensować każdą dodatkową szkodę wierzyciela (ponad ustanowiony ryczałt) na zasadach ogólnych obowiązujących w danym kraju (patrz pkt 19 preambuły).

Roszczenie z art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jest więc w istocie potwierdzeniem odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej za wydatki poniesione na odzyskiwanie należności. Zgodnie z zasadą ogólną prawa polskiego dłużnik ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za nienależyte spełnienie świadczenia (art. 471 k.c.), a przejawem nienależytego spełnienia świadczenia jest spełnienie świadczenia ze zwłoką (art. 477 § 2 k.c.). Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych – w ślad za implementowaną dyrektywą – rozszerza odpowiedzialność odszkodowawczą o tyle, że w zakresie odpowiedzialności za wydatek na odzyskiwanie należności czyni ją niezależną od zawinienia. Dłużnik ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za wydatek poniesiony przez wierzyciela na odzyskiwanie należności niezależnie od tego, czy uchybił terminowi zapłaty z przyczyn przez siebie zawinionych. Aktualny pozostaje jednak wymóg wykazania szkody i adekwatnego związku przyczynowego (art. 471 k.c. w zw. z art. 361 k.c.).

W tym kontekście – wyznaczanym dyrektywą - odczytywać należy również przepis art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poświęcony zryczałtowanej rekompensacie. Rekompensata ta także nie tworzy nowego źródła odpowiedzialności. Pozostaje nim reguła odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte spełnienie świadczenia (art. 471 k.c.). Uproszczenie polega jednak na tym, iż odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika w zakresie 40 euro oderwana zostaje od rzeczywistej szkody. Wierzyciel nie musi wykazywać poniesienia jakichkolwiek rzeczywistych kosztów, tym bardziej wykazywać adekwatności tych kosztów do konkretnej sytuacji czy warunków rynkowych. Nie musi także wzywać do zapłaty zryczałtowanej rekompensaty. Roszczenie o zryczałtowaną rekompensatę staje się bowiem wymagalne bez wezwania (zob. uchwała SN z 11 grudnia 2015 roku, III CZP

94/15). Choć więc roszczenie o zryczałtowaną rekompensatę daje się nadal wpisać w porządek krajowy, cechuje je znaczne uproszczenie (na korzyść wierzyciela) względem ogólnych zasad polskiego prawa zobowiązań. Z uwagi na swą juretyczną konstrukcję roszczenie o zapłatę zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności stanowi dodatkowy (względem odsetek za opóźnienie) i radykalny (względem ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej) instrument prawny, którego realizacja tylko wtedy zasługuje na ochronę sądową, gdy odpowiada wzorcowi godziwie działającego uczestnika obrotu gospodarczego.

VIII.

Zarzut nadużycia prawa był w znacznej mierze trafny. Strony dokonały 116 transakcji handlowych odnośnie których pozwana spółka uchybiła terminowi zapłaty. Wyjątkowe okoliczności niniejszej sprawy polegają jednak na tym, że:

- a) przez okres wielu lat (poprzedzających okres objęty żądaniem pozwu) strona powodowa tolerowała opóźnienia w zapłacie nie podejmując na serio żadnych działań dyscyplinujących (zapowiedzi wstrzymania dostaw okazały się gołosłowne);
- b) strona powodowa kontynuowała współpracę na niezmiennych zasadach;
- c) w okresie poprzedzającym oraz w okresie objętym żądaniem pozwu pozwana spółka uchybiała umówionym terminom płatności lecz corocznie dokonywała spłaty całości zadłużenia do końca roku kalendarzowego;
- d) odnośnie 106 transakcji handlowych objętych żądaniem pozwu strona powodowa nie wystosowała żadnego wezwania do zapłaty na piśmie; wezwanie takie dotyczyło wyłącznie 10 ostatnich transakcji handlowych;
- e) nawet po zakończeniu współpracy strona powodowa nie zdecydowała się wymagać zapłaty zryczałtowanej rekompensaty, a pomysł taki pojawił się dopiero na skutek odmowy zapłaty odsetek za opóźnienie, a więc kilka miesięcy po zakończeniu współpracy.

Domaganie się przez stronę powodową rekompensaty za koszty odzyskiwania należności za cały 3 letni okres współpracy nie odpowiada celowi regulacji, jakim jest dyscyplinowanie dłużników oraz umożliwienie wierzycielowi uzyskania szybko rekompensaty za koszty (choćby były to tzw. koszty wewnętrzne – patrz pkt 19 preambuły) bez konieczności ich dowodowego potwierdzenia. W relacjach, jakie zawiązały się na przestrzeni lat, strona powodowa nie widziała potrzeby dopingowania do zapłaty ani zrekompensowania jakichkolwiek kosztów. Istniejący stan stosunków gospodarczych musiała więc traktować jako satysfakcjonujący. Aktualnie wysunięte żądanie jest jedynie reakcją na niesumienność pozwanej spółki zaistniałą po zakończeniu współpracy, kiedy odmówiła zapłaty odsetek za opóźnienie.

Choć więc po stronie powodowej powstały roszczenia o zapłatę zryczałtowanej rekompensaty odnośnie 106 transakcji, to podjęta aktualnie próba ich realizacji sądowej stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Jedynie w odniesieniu do 10 transakcji handlowych nie ma wątpliwości, że strona powodowa podejmowała działania polegające na odzyskiwaniu należności, stąd w tym zakresie nie można odmówić stronie powodowej ochrony prawnej.

IX.

Zarzut przedawnienia był częściowo trafny, choć nie miało to decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia (w uwagi na uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego).

Roszczenie, o jakim mowa w art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jest w istocie roszczeniem o uproszczone odszkodowanie ex contractu. Wobec tego jest to roszczenie z tytułu sprzedaży w rozumieniu art. 554 k.c.

Dwuletni termin przedawnienia przewidziany tym przepisem rozpoczyna swój bieg od daty wymagalności (art. 120 k.c.). Skoro pozew wniesiono 12 grudnia 2018 roku, to odnośnie wszystkich roszczeń o zapłatę zryczałtowanej

rekompensaty, które stały się wymagalne przed 12 grudnia 2016 roku, zakończył on swój bieg. Pozwani byli więc uprawnieni, by w tym zakresie podnieść zarzut przedawnienia.

X.

Zarzut braku zastosowania ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych był całkowicie nietrafny.

Zakres zastosowania wyznaczają przepisy art. 2 i 3 tej ustawy, posługując się przy tym pojęciami definiowanymi w przepisie art. 4 ustawy.

To, że ustawa zawiera – prócz omawianych już regulacji – także regulacje poświęcone sytuacji zastrzeżenia długich terminów płatności (art. 5 ustawy) oraz sytuacji braku umówienia terminu płatności (art. 6 ustawy), nie oznacza, że zryczałtowana rekompensata za koszty odzyskiwania należności należna jest jedynie w tych (skrajnych i odosobnionych) przypadkach.

XI.

Roszczenie pozwu motywowane zryczałtowaną rekompensatą za koszty odzyskiwania roszczeń okazało się więc zasadne w części dotyczącej kwot:

- a) 844,08 zł - pięć transakcji płatnych w maju 2018 roku
- b) 673,36 zł - cztery transakcje płatne w kwietniu 2018 roku
- c) 167,11 zł - jedna transakcja płatna marcu 2018 roku

Łącznie zasadne było na kwotę 1.684,55 złotych. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Koszty procesu

Orzekając o kosztach procesu Sąd wziął pod uwagę, że:

- a) twierdzenia strony powodowej o zaistniałym opóźnieniu w zapłacie okazały się w całości prawdziwe;
- b) pozwani podjęli w tym zakresie obronę, która – do czasu rozprawy – miała charakter obrony pozorującej jedynie wdanie się w spór (o czym szerzej w pkt III oceny dowodów);
- c) żądanie pozwu motywowane odsetkami za opóźnienie zostało uwzględnione w przeważającej mierze;
- d) oddalenie żądania pozwu motywowanego odsetkami za opóźnienie wynikało wyłącznie z podniesienia zarzutu przedawnienia, który nie był zgłaszany na etapie przedprocesowym;
- e) oddalenie żądania pozwu motywowanego roszczeniem o zryczałtowaną rekompensatę za koszty odzyskiwania należności nie wynikało z nieistnienia roszczenia lecz dokonanej przez Sąd oceny okoliczności faktycznych przemawiających za jego nadużyciem, co – z natury rzeczy – zakłada pewien stopień uznaniowości.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd obciążył pozwanych obowiązkiem zwrotu na rzecz strony powodowej całości poniesionych przez nią kosztów procesu.